

BARTOSZ TROJANOWSKI

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Polska | Instytut Teologii Systematycznej i Duchowości
ORCID: 0000-0003-0158-1647

Pragnienie chrztu a nadzieja zbawienia dzieci nieochrzczonych w Kodeksie prawa kanonicznego w perspektywie studium Międzynarodowej Komisji Teologicznej. Aspekty teologiczne i prawne

THE DESIRE FOR BAPTISM AND THE HOPE OF SALVATION OF UNBAPTIZED CHILDREN IN THE CODE OF CANON LAW ACCORDING TO STUDIES OF INTERNATIONAL THEOLOGICAL COMMISSION. THEOLOGICAL AND LEGAL ASPECTS

Summary

The problem of the hope of salvation of children who died prematurely without baptism has been present since the beginning of Christianity. Some of the Fathers of the Eastern and Western Church dealt with it, but, over the centuries, the question has never been definitively resolved because theologians have not been able to resolve all doubts when confronted with a mystery that transcends the human mind. In recent years, after the Second Vatican Council, the view on the destiny of such children has been revised, and theologians have presented arguments that allow for the hope of full happiness in the kingdom of heaven for these children. The first document that can be identified and clearly marks a change in such a theological view is the Code of Canon Law. While it mentions the necessity of baptism for salvation, the legislator does not speak of “absolute necessity.” It allows “baptism of desire,” and our article shows that this includes situations in which parents express that desire before giving birth to their children.

Subsequent documents of the Church confirm this development of theological thought and thus justify the existence of the Christian hope of salvation for children who have not received the sacrament of baptism for various reasons. This article presents the arguments of the International Theological Commission and attempts to deepen and justify this theological thought. This problem is not only a theological reflection on the issue but also constitutes the

daily life of the faithful who have been affected by such a tragedy and to whom the Church should give hope in their situation.

Keywords: baptism, salvation, canon law, baptism of desire, original sin

Wstęp

W Kodeksie prawa kanonicznego znajdują się wyraźne stwierdzenia o konieczności sakramentu chrztu św. do zbawienia. W kontekście problemu nadziei na zbawienie dzieci nieochrzczonych, który właściwie od początku istnienia chrześcijaństwa nurtował wierzących, należy zbadać, czy w przepisach o sakramencie chrztu św. prawodawca bezwzględnie stawia warunek chrztu jako jedyną drogę do radości wiecznej. Czy w kontekście pogłębionej refleksji teologów na temat możliwości zbawienia dzieci nieochrzczonych powstaje konieczność rewizji Kodeksu prawa kanonicznego, tak aby intencja prawodawcy była bardziej wyraźna i zgodna z doktryną teologiczną powszechnie obowiązującą? W rozwiązaniu podjętego problemu może okazać się pomocny przepis, który nakazuje rodzicom chrzest dzieci w pierwszych tygodniach ich życia, a co więcej, prawodawca zachęca rodziców, aby takie pragnienie wyrażali jeszcze przed ich urodzeniem. Interpretując ten przepis w eschatologicznym kluczu, zauważymy pewne kwestie potwierdzone w późniejszych dokumentach. Chociaż sam temat zbawienia dzieci został kompleksowo opracowany przez Międzynarodową Komisję Teologiczną, to jednak w kontekście interdyscyplinarnego (dogmatyczno-kanonicznego) podejścia do tego zagadnienia zostaną podniesione aspekty, które mogą stanowić novum w refleksji teologicznej.

1. Konieczność sakramentu chrztu do zbawienia w prawie kanonicznym

Obecnie obowiązujący Kodeks prawa kanonicznego został promulgowany w 1983 roku, a zatem kilkanaście lat przed opracowaniem Międzynarodowej Komisji Teologicznej dotyczący możliwości osiągnięcia zbawienia przez nieochrzczone dzieci¹. Stąd też w Kodeksie prawa kanonicznego znajdują się wyraźne stwierdzenia dotyczące konieczności przyjęcia sakramentu chrztu do zbawienia wprost (por. kan. 849 KPK) lub pośrednio poprzez wszystkie przepisy łagodzące warunki stawiane kandydatom do sakramentu chrztu w przypadku naglącej konieczności lub niebezpieczeństwa śmierci (por. kan. 850; 861 § 1 KPK itd.). Jednakże przepisy

¹ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Nadzieja zbawienia dla dzieci, które umierają bez chrztu*, 19.01.2007, tłum. J. Królikowski, Poznań 2009 [dalej: MKT].

te należy odczytywać w kontekście, biorąc pod uwagę prawo wiernych do sakramentów (por. kan. 213 KPK), a także wszystkie aspekty teologiczne związane z sakramentem chrztu jako źródłem łaski dającej zbawienie.

1.1. Prawo do sakramentów prawem do osiągnięcia zbawienia

Prawodawca powszechny w kodeksie zawarł przepisy dotyczące chrztu, które wypływają z natury tego sakramentu, ustanowionego przez naszego Zbawiciela Chrystusa Pana. Należy stwierdzić, że wiele przepisów dotyczących tego sakramentu pochodzi z samej jego istoty, a zatem jest z ustanowienia Bożego (pochodzi z prawa Bożego), w konsekwencji żadna władza ludzka nie jest kompetentna zmieniać tych postanowień. Wśród tych istotnych aspektów jest z pewnością kwestia przyjęcia chrztu św. w perspektywie zbawienia. Chrystus przed swoim wniebowstąpieniem przekazał apostołom taki nakaz: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,15–16). Na tej podstawie ojcowie soboru we Florencji nauczali: [...] skutkiem tego sakramentu jest odpuszczenie wszelkiego grzechu pierworodnego i aktualnego; a także odpuszczenie całej kary, która należy się za ten grzech. Dlatego ochrzczonym nie trzeba nakładać żadnej pokuty zadośćczyniącej za wcześniejsze przewinienia, a jeśli umierają, zanim popełnili jakikolwiek grzech, natychmiast idą do królestwa niebieskiego i oglądają Boga².

Sobór Trydencki natomiast potępił błąd eleutherobaptystów, stwierdzając: „gdyby ktoś mówił, że chrzest jest dowolny, a więc nie jest konieczny do zbawienia – niech będzie wyklęty”³. Jednakże istotne również w kwestii zbawienia będzie przywołanie nauczania Soboru Watykańskiego II, który był motywem do rewizji starego Kodeksu, a zatem myśl ojców soborowych jest znaczącą w poszukiwaniu właściwego zrozumienia intencji prawodawcy. Podczas ostatniego soboru powszechnego stwierdzono, że:

[...] ci bowiem, którzy bez własnej winy nie znając Ewangelii Chrystusowej i Kościoła Chrystusowego, szczerym sercem szukają Boga i wolę Jego przez nakaz sumienia poznaną starają się pod wpływem łaski pełnić czynem, mogą osiągnąć wieczne zbawienie⁴.

2 Sobór Florencki, *Bulla unii z Ormianami. Exultate Deo*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. III, Kraków 2007, s. 511.

3 Sobór Trydencki, *Kanony o sakramencie chrztu*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. IV/1, Kraków 2007, s. 361.

4 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, 16, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 105–166.

Jest to przytoczenie stanowiska Kongregacji Świętego Oficjum z wyraźnie zaznaczoną potrzebą Kościoła, poza którym nie ma zbawienia⁵. Wspominając jednak o nauczaniu papieża Piusa XII o możliwości zbawienia tych, którzy „do widzialnej budowy Kościoła nie należą”⁶, można stwierdzić, że nie mogą być oni pewni zbawienia, ale też nie jest ono dla nich niemożliwe.

W tym kontekście Bożego pragnienia zbawienia wszystkich ludzi (por. 1 Tm 2,4) oraz konieczności przyjęcia chrztu przez tych, którzy poznali Ewangelię, należy popatrzeć na prawo do sakramentów, w szczególności na prawo do chrztu św. Chociaż kodeksowe prawo do sakramentów przysługuje wiernym (por. kan. 213 KPK), to jednak na podstawie prawa Bożego prawo do sakramentu chrztu św. przysługuje wszystkim osobom nieochrzczonym, które wypełnią stawiane przez Kościół warunki kandydatom (por. kan. 843, § 1 KPK). Właśnie ze względu na ten nadprzyrodzony porządek w niebezpieczeństwie śmierci prawodawca znacznie obniża warunki pod względem wymogów stawianych kandydatom oraz obrzędów sakramentalnych, ograniczając zarówno jedno, jak i drugie do tego, co konieczne (por. kan. 850 KPK). W przypadku obrzędów należy wtedy dokonać „obmycia w prawdziwej wodzie z zastosowaniem koniecznej formy słownej” (kan. 849 KPK). Jeśli chodzi o dorosłych kandydatów, to wymagana jest jedynie „jakaś znajomość głównych prawd wiary”, ujawnienie w dowolny sposób intencji przyjęcia chrztu oraz przyrzeczenie zachowywania nakazów religii chrześcijańskiej (por. kan. 865, § 2 KPK). Dziecku znajdującemu się w niebezpieczeństwie śmierci należy natychmiast udzielić chrztu (por. kan. 867, § 2 KPK). Co więcej, jeśli dziecko jest rodziców katolickich, a nawet i niekatolickich (chrześcijańskich) i znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci, to jest nie tylko ważnie chrzczone, ale także godziwie, nawet gdyby sprzeciwiali się temu jego rodzice (por. kan. 868, § 2 KPK). Jest to spowodowane „duchowym” pozbawieniem władzy rodzicielskiej, która sprzeciwia się udzieleniu łaski sakramentalnej i zapewnieniu duchowej pomocy w niebezpieczeństwie śmierci dziecka⁷. Również przepisy dotyczące szafarza zmieniają się w niebezpieczeństwie śmierci, nie musi wtedy być to szafarz zwyczajny, ale może nim być każdy człowiek, nawet nieochrzczony, który ma jednak intencję czynienia tego, co czyni Kościół (por. kan. 861, § 2 KPK). Te przepisy pokazują, z jak wielką troską podchodzi prawodawca kościelny do możliwości uzyskania łaski wypływającej z sakramentu chrztu. Do tego

5 Por. DH 3866–3873.

6 Pius XII, *Encyklika „Mistici corporis”*, 29.06.1943, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xii/encykliki/mystici_corporis_29061943.html (dostęp: 22.03.2021).

7 Por. B. Trojanowski, *Trudności interpretacyjne kanonu 868 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Kwestie prawne i teologiczne*, „Kościół i Prawo” 20 (2018) 7, s. 175–176.

stopnia, że w niebezpieczeństwie śmierci warunki obniża do minimum właśnie ze względu na konieczność chrztu do zbawienia⁸. Można byłoby zatem stwierdzić, że w Kodeksie prawa kanonicznego dominuje doktryna o konieczności chrztu do zbawienia.

2. Kwestia „otchłani” dla dzieci nieochrzczonych

Kościół uznaje, że tradycja udzielania chrztu sakramentalnego dotyczy wszystkich, także małych dzieci. W uzasadnieniu tego stanowiska opiera się na nowotestamentalnych świadectwach chrztu chrześcijańskiego zapisanych w Dziejach Apostolskich, gdzie są wspomniane przypadki chrztu rodzin (por. Dz 16,15.33; Dz 18,8). Rodziny te, z ogromnym prawdopodobieństwem graniczącym niemal z pewnością, obejmowały również dzieci. W tym fakcie upatruje się podstawy starożytnej praktyki chrztu dzieci. Podtrzymywana była ona przez ojców Kościoła oraz Urząd Nauczycielski oraz stanowi istotną część rozumienia wiary Kościoła katolickiego⁹. Do tego stopnia, że ojcowie Soboru Trydenckiego sformułowali teologiczne podstawy tej praktyki:

Zgodnie z regułą wiary z tradycji apostołów, także dzieciom, które nie mogły jeszcze popełnić grzechu, rzeczywiście udziela się chrztu na odpuszczenie grzechów, aby przez odrodzenie oczyścić je z tego, co ściągnęły na siebie wskutek zrodzenia. Jeżeli bowiem „ktoś nie odrodzi się z wody i z Ducha Świętego, nie może wejść do Królestwa Bożego”¹⁰.

Ze względu na tę starożytną praktykę udzielania chrztu dzieciom nie sposób wyobrazić sobie, że nie padało pytanie o los tych dzieci, które zmarły, nie otrzymawszy sakramentu chrztu. Działo się tak nie tylko w kontekście dzieci rodziców nieochrzczonych, ale także w sytuacji dzieci, których rodzice byli chrześcijanami, a dzieci zmarły, zanim zdążono je ochrzcić.

W rzeczywistości podobnie jak kwestią chrztu dzieci, tak i losem dzieci, które zmarły bez chrztu św., interesowali się i rozważali go pod różnymi aspektami ojcowie Kościoła zarówno Wschodu, jak i Zachodu.

Nieliczni ojcowie greccy zajmowali się kwestią losu dzieci, które umierają bez chrztu, ponieważ na ten temat nie powstawały wątpliwości ani kontrowersje na Wschodzie. Wiązało się to bezpośrednio z inną koncepcją aktualnej kondycji

⁸ Por. G. Montini, *La morte come fine del mondo individuale. Il pericolo di morte nel diritto canonico: normativa e significato ecclesiologicalo*, w: *La fine del tempo* (Quaderni teologici del Seminario di Brescia 8), red. G. Canobbio, F. Dalla Vecchia, G. Montini, Brescia 1998, s. 314–315.

⁹ Por. MKT, nr 65.

¹⁰ Sobór Trydencki, *Dekret o grzechu pierwородnym*, nr 4, w: *Dokumenty soborów powszechnych...*, vol. IV/1, s. 239.

ludzkości. Na Wschodzie uważano, że w wyniku grzechu Adama ludzie odziedziczyli zepsucie, pobudliwość i śmiertelność, z których mogą być wybawieni dzięki procesowi przeobstwienia, umożliwionemu przez dzieło odkupienia dokonane przez Jezusa Chrystusa. Nie podzielano kwestii dziedziczenia grzechu, który mógł być tylko aktem wolnym i osobistym. To podstawowy powód, który wyjaśnia, dlaczego nieliczni ojcowie greccy zajmowali się bezpośrednio kwestią zbawienia dzieci nieochrzczonych. Ci, którzy podjęli taką refleksję, rozważali jednak stan lub kondycję – ale nie miejsce – dzieci zmarłych bez chrztu św. Dostrzegalny problem w ich doktrynie wiązał się z napięciem pomiędzy powszechną wolą zbawczą Boga i nauczaniem Ewangelii o konieczności chrztu¹¹. Pseudo-Atanazy wyraźnie stwierdza, że osoba nieochrzczona nie może wejść do królestwa Bożego. W konsekwencji utrzymuje, że dzieci nieochrzczone nie wchodzi do królestwa, ale również nie są potępione, ponieważ nie zgrzeszyły¹². Kwestią losu po śmierci dzieci nieochrzczonych zajmował się również Anastazy z Synaju, a jego stanowisko wydaje się jeszcze bardziej sprecyzowane. Uważał on, że dzieci nieochrzczone nie idą do Gehenny. Nie był w stanie jednak wypowiedzieć na ten temat niczego więcej, pozostawiając ich los sądowni Bożemu¹³.

Wśród ojców greckich jest jeden autor, który podejmował kilka razy to zagadnienie. Napisał on też osobne dzieło poświęcone bezpośrednio losowi dzieci umierających. Tym autorem był św. Grzegorz z Nyssy. Ten ojciec wschodni kilkakrotnie nawiązywał do tematu zmarłych dzieci oraz rozważał los dusz ludzi zmarłych bez chrztu:

Co do duszy nieoświeconej, która stała się piękniejsza dzięki łasce powtórnych narodzin, nie wiem czy przyjmują ją aniołowie po jej rozstaniu z ciałem. Co uczynią z tą, która nie ma pieczęci ani żadnego znaku przynależności? Możliwe, że zostanie uniesiona w powietrze, błędząc i nie będąc szukana przez nikogo, ponieważ do nikogo nie należy. Pragnie odpoczynku, ale go nie znajduje: na próżno płacze i żali się¹⁴.

Mogłoby się wydawać, że Grzegorz z Nyssy odmawia zbawienia ludziom nieochrzczonym¹⁵. Warto zatem przytoczyć jeszcze jedną wypowiedź tego autora,

11 Por. MKT, nr 11.

12 Por. Pseudo-Atanazy, *Quaestiones ad Antiochum ducem*, 101, PG 28, 660C; por. także 115, PG 28, 672C.

13 Por. Anastazy z Synaju, *Quaestiones et responsiones*, 81, PG 89, 709–710C.

14 Por. Grzegorz z Nyssy, PG 46, 424 B–C, tłum. za: M. Przyszychowska, *Co dzieje się z dziećmi po śmierci?: teologiczne znaczenie traktatu „O dzieciach przedwcześnie zmarłych” Grzegorza z Nyssy*, „Forum Teologiczne” 5 (2004), s. 98–99.

15 Por. M. Przyszychowska, *Co dzieje się z dziećmi po śmierci...*, s. 99.

zanim przejdziemy do głównego dzieła poświęconego tej kwestii. W *Dialogu o duszy i zmartwychwstaniu*, którego przedmiotem jest apokatastaza, Grzegorz z Nyssy nie rozróżnia losu złych, dobrych i tych, którzy nie mieli okazji do wykonania jakichkolwiek uczynków.

Ponieważ Bóg chce przez zmartwychwstanie przywieść naturę ludzką do pierwotnego stanu, na nic nie przyda się mówić i sądzić, że wszechmoc Boża może w osiągnięciu celu natrafić na takie, jak przytoczone przeszkody. Jego celem jest jedno: aby ludzka natura w wszystkich ludziach przez to znalazła swoje udoskonalenia, że jedni już w tym życiu oczyszczą się z grzechu, drudzy zaś po nim w odpowiednim przeciągu czasu w ogniu, jeszcze inni nie poznali różnicy między dobrem a złem, a wszyscy otrzymali Jego dobra [...]»¹⁶.

Autor podziela pogląd, że zbawienie przedwcześnie zmarłych zostanie zrealizowane w apokatastazie. Nie określa jednak, w jaki sposób osiągną oni szczęście: przez oczyszczenie czy też bezpośrednio zostaną przyjęci do grona zbawionych?¹⁷

Tej kwestii poświęcił osobne dzieło: *De infantibus praemature abreptis libellum*. Ponieważ powstało ono w ostatnim etapie życia św. Grzegorza z Nyssy, z pewnością po 385 roku, odznacza się niezwykłą dojrzałością. Problem zmarłych dzieci został przez tego ojca Kościoła gruntownie przeanalizowany, chociaż nie miał on na celu podania prostego rozwiązania, pragnąc przedstawić możliwe trudne kwestie i je rozważyć, bez roszczenia sobie prawa do ostatecznego rozwiązania¹⁸. W pytaniach stawianych przez Grzegorza przejawia się niepokój Kościoła: los dzieci zmarłych jest tajemnicą, zagadnieniem przewyższającym możliwości ludzkiego rozumu. W swoich rozważaniach św. Grzegorz przedstawia dwa twierdzenia: „zbawienie bez zasług byłoby niesprawiedliwe” oraz „celem życia człowieka jest oglądanie Boga”. Brak takiego życia jest przeciwny naturze ludzkiej¹⁹. Rozważając ten problem, Grzegorz nie chce zakwalifikować dzieci przedwcześnie zmarłych do którejś z tych grup:

[...] nowonarodzone dziecko, które nie zna zła, któremu żadna choroba oczu duszy nie przeszkadza uczestniczyć w świetle, żyje w zgodzie z naturą i nie potrzebuje oczyszczenia, by być zdrowe, ponieważ na początku [życia] nie ma w jego duszy żadnej choroby²⁰.

16 Grzegorz z Nyssy, *Dialog z siostrą Makryną o duszy i zmartwychwstaniu*, tłum. W. Kania, w: *Wybór pism* (PSP 14), Warszawa 1974, s. 83.

17 Por. M. Przyszychowska, *Co dzieje się z dziećmi po śmierci...*, s. 99.

18 Por. tamże, s. 99–100.

19 Por. MKT, nr. 12.

20 Grzegorz z Nyssy, *O dzieciach przedwcześnie zmarłych*, nr 36, w: *Bóg i zło. Pisma Bazylego Wielkiego, Grzegorza z Nyssy i Jana Chryzostoma*, red. J. Naumowicz, Kraków 2004, s. 76.

I dodaje:

[...] przedwcześnie zmarłe niemowlęta nie będą doznawać cierpień. Nie zazną one jednak takiego samego losu, jak ci, którzy oczyścili się w tym życiu przez praktykowanie wszelkich cnót²¹.

Grzegorz zatem różnicuje los dzieci i los dorosłych, którzy żyli cnotliwie, i określa je jako różne stopnie doznawanego szczęścia, przeciwstawiając się w ten sposób radykalnemu wyborowi pomiędzy dwiema możliwościami zarysowanymi na początku swego dzieła²².

Zupełnie inne stanowisko wypracowali ojcowie Kościoła Zachodu w wyniku kontrowersji Pelagiusza. Święty Augustyn, odpowiadając Pelagiuszowi, doszedł do wniosku, że dzieci, które umierają bez chrztu, są skazane na piekło²³. Swoje stanowisko oparł na nakazie danym przez Pana w Ewangelii św. Jana (J 3,5) i praktyce liturgicznej Kościoła dotyczącej chrztu dzieci, porównywanej do odpuszczenia grzechów u dorosłych²⁴. Stąd też stwierdza, że ci, którzy nie są ochrzczeni, nie mogą wejść do królestwa Bożego²⁵. „Nie zostało żadne miejsce pośrednie, w którym mógłbyś umieścić dzieci”²⁶. Ponieważ nie ma „stanu pośredniego” między rajem i piekłem, św. Augustyn bardzo radykalnie stwierdza: „może być tylko z diabłem, kto nie jest z Chrystusem”²⁷. Łagodzący ton tym wypowiedziom można jedynie przypisać temu, że św. Augustyn stwierdza, że mimo iż te dzieci są karane w piekle, to będą cierpieć tylko „potępienie bardzo łagodne, jak mały był ich grzech”²⁸, „karę najłżejszą ze wszystkich”²⁹.

21 Tamże, nr 68, s. 86.

22 Por. M. Przyszychowska, *Co dzieje się z dziećmi po śmierci?...*, s. 106.

23 Por. Augustyn, *De peccatorum meritis*, I 16,21, https://www.augustinus.it/latino/castigo_perdono/index2.htm (dostęp: 24.03.2021).

24 Augustyn, *Sermo* 293,8–11, PL 38, 1334, <https://www.augustinus.it/latino/discorsi/index2.htm> (dostęp: 24.03.2021).

25 Por. MKT, nr 17.

26 Augustyn, *Sermo* 294,3...

27 Augustyn, *De peccatorum meritis*, I, 28,55...

28 Augustyn, *Enchiridion de fide, spe et caritate*, 93, <https://www.augustinus.it/latino/enchiridion/index.htm> (dostęp: 24.03.2021).

29 Augustyn, *Contra Iulianum*, V,11,44, https://www.augustinus.it/latino/contro_giuliano/index2.htm (dostęp: 24.03.2021).

Synod w Kartaginie podjął ten problem i w 418 roku, odrzucając naukę Pelagiusza, że dzieci nie zaciągają grzechu pierworodnego. Stwierdził, że

[...] także małe dzieci, które dotąd nie mogły same z siebie popełnić żadnego grzechu, są prawdziwie chrzczone na odpuszczenie grzechów, aby w nich przez odrodzenie zostało oczyszczone to, co przejęły przez zrodzenie³⁰.

Ojcowie synodu dodali, że nie istnieje jakieś miejsce pośrednie lub inne, gdzie żyją jako szczęśliwe dzieci, które przeszły z tego życia do wieczności bez chrztu, bez którego nie mogą wejść do królestwa niebieskiego, które jest życiem wiecznym³¹. Należy jednak podkreślić, że synod w Kartaginie nie opowiedział się za wszystkim aspektami surowej doktryny Augustyna o losie dzieci nieochrzczonych. Jednak ze względu na autorytet św. Augustyna na Zachodzie wielu ojców łacińskich przyjęło jego pogląd. Podobnie jak dla wielu teologów średniowiecznych był on punktem odniesienia, chociaż większość autorów średniowiecznych, począwszy od Piotra Abelarda, uwypuklała jednak dobroć Boga. To doprowadziło do zarezerwowania dla nieochrzczonych dzieci losu odmiennego od losu świętych w niebie, jak i od losu potępionych. Chociaż nigdy nie stwierdzono trzech możliwych kresów życia człowieka³². Pewnego rodzaju nadzieją w tej kwestii był rozwój nauczania o „chrzcie pragnienia”.

3. Chrzest pragnienia

Święty Tomasz z Akwinu wyjaśnia znaczenie „chrztu pragnienia” razem ze znaczeniem „chrztu z krwi”. Są one zawarte w chrzcie z wody, który ma skuteczność wpływającą z męki Chrystusa i z Ducha Świętego. Dlatego te trzy „odmiany chrztu” nie wykluczają jedności chrztu³³. Sakrament chrztu jest znakiem.

Otóż chrzest krwi i pragnienia nie są podobne do chrztu z wody w tym, że on jest znakiem, ale w tym, że sprawiają ten sam skutek. I dlatego nie są sakramentami³⁴.

Chrzest pragnienia zatem, podobnie jak chrzest krwi, osiąga swój skutek, jeśli nie było możliwe przyjęcie chrztu z wody ze względu na brak czasu lub brak choćby nadzwyczajnego szafarza tego sakramentu (por. kan. 849, 850 KPK).

30 Synod w Kartaginie, *Notatka z synodu kartagińskiego*, nr 110, w: *Acta Synodalia*, red. A. Baron, H. Pietras, vol. IV, Kraków 2010, s. 247*.

31 Por. Synod w Kartaginie, can. 3; DH 224.

32 Por. MKT, nr 19–22.

33 Por. S.Th. III, q. 66, art. 11, a. 1.

34 S.Th. III, q. 66, art. 11, a. 2.

Jednak w zwyczajnych okolicznościach nigdy nie zastępuje sakramentalnego znaku chrztu, to jest obmycia wodą.

Ten fakt istnienia możliwości zbawienia już poprzez „chrzest pragnienia” podkreśla Międzynarodowa Komisja Teologiczna w swoim dokumencie:

Konieczność sakramentu chrztu jest głoszona i wyznawana jako integrująca część chrześcijańskiego rozumienia wiary. Opierając się na nakazie, który znajdujemy w Ewangeliach św. Mateusza (Mt 28,19–20) i św. Marka (Mk 16,15) oraz na wskazaniu zawartym w Ewangelii św. Jana (J 3,5), wspólnota chrześcijańska od samego początku wierzyła w konieczność chrztu dla zbawienia. Kościół, uważając chrzest sakramentalny za konieczny, skoro jest środkiem zwyczajnym ustanowionym przez Jezusa Chrystusa, aby upodobniać ludzi do siebie, nigdy nie nauczał o „absolutnej konieczności” chrztu do zbawienia. Istnieją inne drogi, którymi może dokonać się upodobnienie do Chrystusa³⁵.

Te „inne drogi” to właśnie wspomniany „chrzest krwi” oraz „chrzest pragnienia”. Już w III wieku Tertulian, jak i inni pisarze chrześcijańscy, wspomina o możliwości uczestniczenia w radości wiecznej przez „chrzest krwi”, ponieważ zarówno ten z wody, jak i ten z krwi pochodzi z przebitego boku Chrystusa. Ten drugi zastępuje pierwszy, gdyby nie został udzielony³⁶. O „chrzcie krwi” i „chrzcie pragnienia” rozważa (i dopuszcza zbawienne skutki zarówno pierwszego, jak i drugiego) św. Augustyn, przywołując również autorytet św. Cypriana³⁷. Święty Tomasz z Akwinu w *Sumie teologicznej* wyjaśnił, na czym polega „chrzest pragnienia”:

W dwojaki sposób można być bez sakramentu chrztu: po pierwsze, ponieważ ani się go rzeczywiście nie ma, ani się go nie chce mieć. Zachodzi to u tych, którzy ani nie są ochrzczeni, ani nie chcą być ochrzczeni. Jasno widać, że to świadczy o lekceważeniu tego sakramentu, przynajmniej gdy chodzi o ludzi używających rozumu. I dlatego, ci którzy w ten sposób są bez chrztu, nie mogą dostąpić zbawienia, jako że ani przez sakrament, ani duchem nie są wcieleni w Chrystusa, który tylko sam jeden zbawia.

Po drugie, ponieważ się go rzeczywiście nie ma, ale się go chce mieć; np. człowiek, który pragnie być ochrzczone, ale przed przyjęciem chrztu przypadkiem umiera. Takowy może bez rzeczywistego chrztu dostąpić zbawienia z powodu pragnienia chrztu, bo ono

35 MKT, nr 66.

36 Por. Tertullian, *De baptismo*, XVI, 1–2, w: *Traité du baptême*, red. R.F. Refoulé, Paris 1952, s. 89. Także Hipolit Rzymski pisał o chrzcie krwi w *Tradycji apostoelskiej*. Można przeczytać o tej kwestii również w *Didascalia Apostolorum*. To najstarsze wzmianki potwierdzające tę doktrynę.

37 Por. Augustyn, *De baptismo contra Donatistas*, IV, 22.29, PL 43, 173, https://www.augustinus.it/latino/sul_battesimo/index2.htm (dostęp: 25.03.2021).

pochodzi z „wiary, która działa przez miłość”. Przez nią to Bóg wewnętrznie uświęca człowieka, jako że Jego potęga nie jest związana z widzialnymi sakramentami³⁸.

Nauczanie o „chrzcie pragnienia” potwierdził Sobór Trydencki, głosząc, że usprawiedliwienie grzesznika nie może się dokonać bez chrztu lub jego pragnienia³⁹. W ten sposób stanął na stanowisku, że nie zawsze jest wymagane do zbawienia udzielenie chrztu z wody, aby osiągnąć jego skutki.

4. Możliwość zgłoszenia dziecka jako pierwsza zapowiedź

Skutki sakramentu chrztu można osiągnąć już w momencie pragnienia tego sakramentu, kiedy nie jest możliwe obmycie wodą ze względu na okoliczności czasu lub miejsca. Analogicznie do pragnienia chrztu przez katechumena, który umiera przed przyjęciem chrztu, można podejść do kwestii dzieci, które zmarły przedwcześnie, ale ich rodzice pragnęli dla nich łaski płynącej z sakramentu chrztu.

W kontekście pragnienia chrztu dla swojego dziecka można odczytać zapis w Kodeksie prawa kanonicznego, który mówi o powinności chrześcijańskich rodziców, a mianowicie:

[...] rodzice mają obowiązek troszczyć się, ażeby ich dzieci zostały ochrzczone w pierwszych tygodniach; możliwie najszybciej po urodzeniu, a nawet jeszcze przed nim powinni się udać do proboszcza, by prosić o sakrament dla dziecka i odpowiednio do niego się przygotować” (kan. 867 § 1 KPK).

Z jednej strony taki zapis może sugerować, że prośba o chrzest dla własnego dziecka jeszcze przed jego narodzinami ma na celu zapewnienie odpowiedniego przygotowania rodziców do tego sakramentu, tak, aby nie wydłużać czasu od narodzenia do przyjęcia przez dziecko chrztu św. W przeciwieństwie do Kodeksu z 1917 roku, obecnie prawodawca nie stosuje określenia „jak najszybciej” (łac. *quamprimum*), co wynikało z postanowień soboru we Florencji⁴⁰, lecz jedynie określenie: „w pierwszych tygodniach”. Jednakże, jeśli chodzi o zastosowanie, są to podobne sformułowania, ponieważ poprzedni Kodeks pozostawiał dookreślenie tego czasu w prawie partykularnym, a obecnie obowiązujące przepisy liturgiczne zezwalają, aby to konferencje episkopatów określiły inny czas przyjęcia

38 S.Th. III, q. 68, a. 2.

39 Por. Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, rozdz. 4, w: *Dokumenty soborów powszechnych...*, vol. IV/1, s. 293.

40 Por. Sobór Florencki, *Bulla unii z Komptami. Cantate Domino*, nr 14, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, vol. III, Kraków 2007, s. 599.

chrztu po urodzeniu⁴¹. Gdyby nawet przyjąć, że jedyną intencją prawodawcy – nakładającego na rodziców obowiązek chrztu w pierwszych tygodniach od urodzenia oraz prośby nawet przed jego urodzeniem – było pragnienie przygotowania rodziców do tego wydarzenia⁴², to jednak nie wolno zapominać, że Kongregacja Nauki Wiary w instrukcji *Pastoralis actio* podkreśliła, że działalność duszpasterska dotycząca chrztu dzieci powinna się kierować dwoma zasadami: chrzest jako sakrament jest konieczny do zbawienia oraz że ten dar będzie wsparty przez autentyczne wychowanie w zakresie wiary i życia chrześcijańskiego. Jednakże ta druga zasada jest podporządkowana pierwszej⁴³.

Jeżeli w przypadku noworodka, który zmarł niespodziewanie ze względu na kruchotę życia dziecka, prośba o chrzest złożona została przez rodziców jeszcze przed jego narodzeniem, to w takiej sytuacji można stwierdzić, że taka prośba była wyraźnym pragnieniem tego sakramentu, a zatem skutki takiego pragnienia były dla dziecka z pewnością zbawienne, a dla rodziców stanowiły wielkie pocieszenie. Zrealizowałyby się w perspektywie eschatologicznej skutki „chrztu pragnienia” dzięki takiej prośbie. Nie można zatem ograniczać postrzegania tej prośby jedynie do kwestii przygotowania i ewentualnego czasu wzrastania w wierze dla rodziców dziecka⁴⁴, ale należy ją widzieć jako wyraźny element realizacji „chrztu pragnienia”. Jest to istotne stwierdzenie, gdyż w kwestii możliwości zbawienia dzieci nieochrzczonych byłby to jeden z pierwszych dokumentów Kościoła, który zapowiadałby zmianę w postrzeganiu tej kwestii. Co więcej, pragnienie to można uzasadnić również tym, że rodzice katolicy mają obowiązek wychowania swoich dzieci w wierze, a jeśli tego nie robią, to mogą zostać ochrzczone w wierze Kościoła⁴⁵. A zatem w pewnym sensie można mówić o pragnieniu chrztu dla tych dzieci przez Kościół (por. kan. 868 KPK). Taka interpretacja przytoczonego kanonu stanowi swoistego rodzaju novum w perspektywie zbawienia dzieci, które umierają bez chrztu.

41 Por. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, nr 8, w: *Obrzędy chrztu dzieci dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. 3, Katowice 2007, s. 22.

42 Por. J. Beal, J. Coriden, T. Green, *New Commentary on the Code of Canon Law*, New York–Mahwah 2000, s. 1054–1055.

43 Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja „Pastoralis actio”*, 20.10.1980, nr 28, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19801020_pastoralis_actio_pl.html (dostęp: 25.03.2021).

44 Por. B.F. Pighin, *Diritto sacramentale canonico*, Venezia 2016, s. 110.

45 Por. E. Frank, *I sacramenti dell’Iniziazione, della Penitenza e dell’Unzione degli infermi*, Roma 2012, s. 67.

5. Dalszy rozwój nauki o nadziei zbawienia dzieci nieochrzczonych w myśli teologicznej

Wyraźnym wskazaniem takiej możliwości odczytywania „znaków czasu”, a przede wszystkim tego planu miłości Trójcy Przenajświętszej, jest stwierdzenie ojców Soboru Watykańskiego II w konstytucji *Gaudium et spes*, które powinno być odczytywane w swym uniwersalnym odniesieniu do nadziei zmartwychwstania:

Dotyczy to nie tylko wiernych chrześcijan, ale także wszystkich ludzi dobrej woli, w których sercu działa w sposób niewidzialny łaska. Skoro bowiem za wszystkich umarł Chrystus i skoro ostateczne powołanie człowieka jest rzeczywiście jedno, mianowicie boskie, to musimy uznać, że Duch Święty wszystkim ofiarowuje możliwość dojścia w sposób Bogu wiadomy do uczestnictwa w tej paschalnej tajemnicy⁴⁶.

Należy zauważyć, że ten plan Boży przekracza ludzkie rozumienie⁴⁷. Wspomniane podkreślenie doktryny o „chrzcie pragnienia” oraz zachęta do zgłaszania dzieci do chrztu jeszcze przed ich urodzeniem mogą być wyrazem takiej troski przez prawodawcę kościelnego (por. kan. 849 oraz 867 § 1 KPK).

Kolejnym istotnym etapem w rewizji nauczania o losie dzieci, które przedwcześnie zmarły jako nieochrzczone, jest publikacja *Katechizmu Kościoła katolickiego*, w którym czytamy pełne nadziei przesłanie dotyczące tej kwestii:

Jeśli chodzi o *dzieci zmarłe bez chrztu*, Kościół może tylko polecać je miłosierdziu Bożemu, jak czyni to podczas przeznaczonego dla nich obrzędu pogrzebu. Istotnie, wielkie miłosierdzie Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni, i miłość Jezusa do dzieci, która kazała Mu powiedzieć: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im” (Mk 10,14), pozwalają nam mieć nadzieję, że istnieje jakaś droga zbawienia dla dzieci zmarłych bez chrztu⁴⁸.

Decyzja prefekta Kongregacji Nauki Wiary, który był odpowiedzialny za redagowanie *Katechizmu Kościoła katolickiego*⁴⁹, a jednocześnie był przewodniczącym Międzynarodowej Komisji Teologicznej, doprowadziła do podjęcia refleksji na ten

46 Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, nr 22, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje...*, s. 554.

47 Por. MKT, nr 81.

48 KKK 1261.

49 Por. Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska „Fidei depositum”*, 11.10.1992, w: *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, s. 7.

temat oraz wydania dokumentu⁵⁰. Studium to daje solidne argumenty w kwestii nadziei dla dzieci nieochrzczonych, a z drugiej strony pozostawia nadal miejsce dla dalszych dociekań teologicznych⁵¹. Swoje stanowisko wyraziła również Rada Naukowa Komisji Episkopatu Polski, stwierdzając, że o losie zbawczym dziecka nieochrzczonego – od embrionu do momentu uzyskania świadomości – nie jest w stanie decydować żaden człowiek, szczególnie ten walczący z Bogiem. To sprzeciwiałoby się koncepcji Boga i Jego opatrności⁵².

Nadzieja eschatologiczna dla dzieci nieochrzczonych wiąże się z istnieniem „boskiego remedium” na grzech pierworodny, który jest jedyną przeszkodą dla tych dzieci do zjednoczenia po śmierci z Bogiem. Międzynarodowa Komisja Teologiczna przedstawiła „niektóre drogi, którymi dzieci umierające bez chrztu być może mogą dostąpić zjednoczenia z Chrystusem”. Pierwszą z nich jest zbawcze upodobnienie do Chrystusa w Jego śmierci i zażyłość z Nim przez cierpienie i śmierć. Druga droga wynika z tego, że niektóre dzieci, które cierpią i umierają, są ofiarami przemocy, chociaż nieświadomie, to cierpiały i umarły dla Chrystusa – podobnie jak Święci Młodziankowie. Trzecia droga wskazuje, że jest także możliwe, iż Bóg po prostu działa, aby udzielić daru zbawienia dzieciom nieochrzczonym odpowiednio do daru zbawienia tym dzieciom, które miały możliwość przyjęcia sakrament chrztu. Teolodzy porównują taką sytuację do rodzaju niezasłużonego daru, jaki Bóg udzielił Maryi w chwili Jej Niepokalanego poczęcia. Bóg zadziałał w sposób uprzedni, udzielając Najświętszej Maryi Pannie łaski zbawienia w Chrystusie⁵³.

Właśnie tę trzecią drogę można rozwinąć, przedstawiając argument, który powinien być wzięty pod uwagę w dalszej refleksji teologicznej nad tym zagadnieniem. Szczególnie mogłoby to dotyczyć tych dzieci, które nie zostały ochrzczone i których rodzice nie byli ochrzczeni, a zatem trudno byłoby uzasadnić pragnienie chrztu przez Kościół. Podobnie jak w przypadku Najświętszej Maryi Panny Bóg działał uprzednio i udzielił łaski Niepokalanego poczęcia. W perspektywie czasu tak należy na to spojrzeć, co więcej, Bóg najpierw udzielił daru, a potem prowadzi dialog przez Archanioła Gabriela z Maryją oraz wyczekuje jej odpowiedzi. Dzieje się tak, ponieważ działanie Boga Ojca w stosunku do Maryi zakłada jej wolność.

50 Por. Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska „Pastor bonus”*, 28.06.1988, art. 55, w: *Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1432.

51 H. Sławiński, *Duszpasterska opieka i głoszenie Dobrej Nowiny Chrystusa rodzicom dzieci zmarłych przed urodzeniem*, „Polonia Sacra” 18 (2014) 4(37), s. 149.

52 Por. Rada Naukowa Komisji Episkopatu Polski, *Opinia teologiczna o losie dzieci zmarłych bez chrztu*, nr 8, „Ecclesiastica” 12 (2003) 2, s. 127–128.

53 Por. MKT, nr 84–87.

Boży plan – dotyczący dziewiczego poczęcia i narodzin Syna – jest możliwy, ponieważ Maryja udzieliła pozytywnej odpowiedzi⁵⁴. Podobnie w przypadku dzieci nieochrzczonych, które umierają, można mieć nadzieję na taki uprzedni dla nich dar zbawienia. W tej kwestii można jednak przywołać wątpliwości św. Grzegorza z Nyssy, który podkreślał, że zbawienie bez zasług byłoby niesprawiedliwe, a z drugiej strony określił, że cel życia to oglądanie Boga⁵⁵. Zbawienie dzieci nieochrzczonych mogłoby sugerować pewnego rodzaju predestynację, skoro dzieci te nie mają osobistych zasług, a przeszkodą dla nich do zbawienia jest grzech pierworodny. I w tej kwestii można upatrywać tego upodobnienia do sytuacji Najświętszej Maryi Panny. A ponieważ Bóg jest ponad czasem, dlatego to, co dla nas jest decyzją uprzednią chronologicznie w życiu Maryi, dla Boga takie nie jest. Bóg daje swoje łaski jako dar, działając ponad czasem i w swojej opatrności. Jednym z przymiotów Bożej natury jest także wszechwiedza. Konsekwencją tego przymiotu Bożego jest to, że „Bóg poznaje samego siebie bez reszty, wszystkie rzeczy stworzone, istniejące, a nawet możliwe”⁵⁶.

Opis takiej wszechwiedzy Boga przytacza św. Mateusz. Jezus wypowiada w tym fragmencie swoje zarzuty wobec konkretnych miast:

Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działały się cuda, które u was się dokonały, już dawno w worze i w popiele by się nawróciły. Toteż powiadam wam: Tyrowi i Sydonowi lżej będzie w dzień sądu niż wam. A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba masz być wyniesione? Aż do Otchłani zejdziesz. Bo gdyby w Sodomie działały się cuda, które się w tobie dokonały, zostałyby aż do dnia dzisiejszego. Toteż powiadam wam: Ziemi sodomskiej lżej będzie w dzień sądu niż tobie (Mt 11,21–24).

Nie jest to przykład jakiejś probabilistyki, ale pokazuje wszechwiedzę Boga dotyczącą możliwości, które w historii się nie wydarzyły, ale gdyby zmienił się jakiś czynnik, to wydarzenia potoczyłyby się w taki właśnie sposób. Jest to swoistego rodzaju spojrzenie Boga na czas z perspektywy ponadczasowej⁵⁷.

Stąd też można stwierdzić, że dzięki swojej wszechwiedzy Bóg zna pragnienia dzieci i ich rodziców, wie, jak postąpiłyby te dzieci, gdyby nie dosięgły ich konsekwencje grzechu pierworodnego: „dlatego też jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć i w ten sposób śmierć przeszła na

54 Por. H. Witczyk, *Bóg Ojciec a Maryja w tajemnicy zwiastowania*, „Salvatoris Mater” 1/2 (1999), s. 128.

55 Por. Grzegorz z Nyssy, *O dzieciach przedwcześnie zmarłych*, w: *Bóg i zło. Pisma Bazylego...*

56 C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 1, Lublin 2009, s. 136.

57 Por. Augustyn, *Wyznania*, XI, 10.12–28.38, <https://www.augustinus.it/latino/confessioni/index2.htm> (dostęp: 27.03.2021).

wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli [...]” (Rz 5,12). A zatem nie można tutaj mówić o jakimś nieuzasadnionym remedium, ale należy raczej zauważyć, że Bóg ma wiedzę nawet o rzeczach, które mogłyby się dokonać, i w tym dopatrywać się podstawy możliwości udzielenia łaski zbawienia dzieciom nieochrzczonym na zasadzie daru uprzedniego. Nie jest to zatem jakaś „niesprawiedliwość” w rozumieniu św. Grzegorza z Nyssy, ponieważ dokonuje się na zasadzie nagrody za cnoty, które byłyby udziałem tych dzieci, gdyby nie umarły i mogłyby w swoim życiu je zrealizować. W ten sposób wszechwiedza Boga jest tutaj podstawowym źródłem nadziei pokładanej przez Kościół w możliwość zbawienia dzieci nieochrzczonych, które przedwcześnie umarły.

Brak definitywnego nauczania w tej kwestii przez wieki był znakiem czasu, ponieważ w ten sposób możliwa jest pogłębiona refleksja i wyjaśnienie kwestii, które nadal wymagają uzasadnienia. Zauważyła to Międzynarodowa Komisja Teologiczna:

Urząd Nauczycielski Kościoła, wprost i być może opatrnościowo, nie zamierzał powiedzieć definitywnie, iż te dzieci są pozbawione oglądania uszczęśliwiającego, lecz zostawił tę kwestię otwartą, zauważyliśmy, jak Duch Święty – być może – prowadzi Kościół w aktualnym momencie historycznym do odnowionej refleksji nad tym szczególnie delikatnym zagadnieniem⁵⁸.

Dzięki temu, że nie zostało nigdy sformułowane definitywne nauczanie w tej materii (por. kan. 750 § 2 KPK), a przez to odczytanie na nowo tej kwestii i pogłębiona refleksja teologiczna mogą być źródłem nadziei dla wiernych dotkniętych takim wydarzeniem.

6. Konsekwencje pastoralne

Pierwsze pozytywne konsekwencje pastoralne powinny wypływać z tego, że jest nadzieja zbawienia dla dzieci nieochrzczonych. Jednak brak „absolutnej konieczności chrztu” nie zmienia faktu, że ten sakrament jest „konieczny do zbawienia przez rzeczywiste lub zamierzone przyjęcie” (kan. 849 KPK). Dlatego warto uświadamiać wiernym, szczególnie rodzicom, aby w sobie pielęgowali ten chrzest pragnienia, wyrazili go zewnętrznie wobec proboszcza już wtedy, kiedy matka jest w stanie błogosławionym (por. kan. 867 § 1 KPK). Te praktyki pomogą odczuć nadzieję Kościoła wobec dzieci, które nie zostały ochrzczone z różnych przyczyn.

58 MKT, nr 70.

Drugim aspektem jest praktyka pogrzebu dzieci. Przed Soborem Watykańskim II nie było obrzędu pogrzebowego dla dzieci nieochrzczonych, podobnie jak dla dzieci ochrzczonych (w takim przypadku celebrowano Mszę Świętą o aniołach). Ryty pogrzebowe oddawały poglądy teologiczne – podobnie jak dziś, jednak już po pogłębionej refleksji teologicznej w tej kwestii⁵⁹. „Kościół wyraża liturgicznie nadzieję miłosierdzia Bożego, którego miłującej trosce zostaje powierzone dziecko”⁶⁰. *Lex orandi* i *lex credendi* w tej materii się wzajemnie uzupełniają, ponieważ modlitwa liturgiczna odzwierciedla, a jednocześnie formuje *sensus fidei*⁶¹. Dominujące odwołanie do Bożego miłosierdzia i Bożej dobroci w modlitwach liturgicznych podczas obrzędu pogrzebu jest wyrazem nadziei, że także dzieci zmarłe bez chrztu doświadczą go względem siebie. Dzięki takiemu stanowisku Kościoła możliwe jest budzenie nadziei u rodziców, których dzieci zmarły nieochrzczone. Taka nadzieja pomaga zakończyć pewien etap życia i rozpocząć nowy⁶².

Zakończenie

W rozwoju myśli teologicznej w aspekcie możliwości zbawienia dzieci, które przedwcześnie zmarły nieochrzczone, wyraźnie obecny jest zmieniony kierunek. Sobór Watykański II otworzył taką drogę, a pierwszym dokumentem, który może stanowić stwierdzenie braku „absolutnej konieczności chrztu”, jest właśnie Kodeks prawa kanonicznego. W niniejszym artykule wskazano, że możliwość zgłoszenia dziecka do chrztu nie stanowi tylko intencji właściwego przygotowania rodziców, ale jest również wyrażeniem pragnienia chrztu dla dziecka. To jednak dotyczy dzieci, o których można powiedzieć, że doznały skutków chrztu poprzez jego pragnienie. W następnych latach została ponadto pogłębiona refleksja dotycząca tych dzieci, które nie zostały ochrzczone, a o których nie jesteśmy w stanie powiedzieć, jakie było pragnienie ich rodziców i ich własne. Dlatego artykuł, oprócz argumentacji Międzynarodowej Komisji Teologicznej, przedstawia pogłębioną refleksję teologiczną, która daje kolejne argumenty w budowaniu nadziei, zwłaszcza u tych, którzy doświadczyli takiej tragedii w swoim życiu.

59 Por. M. Szypa, *Nadzieja zbawienia w liturgii pogrzebu dzieci*, „Liturgia Sacra” 22 (2016) 2, s. 476.

60 MKT, nr 100.

61 Por. tamże.

62 Por. H. Sławiński, *Duszpasterska opieka i głoszenie Dobrej Nowiny Chrystusa rodzicom dzieci zmarłych przed urodzeniem...*, s. 151–152.

Zatem to, co przedstawia Kodeks prawa kanonicznego oraz przepisy liturgiczne dotyczące pogrzebu dzieci, jest wyrazem intencji prawodawcy w kwestii nadziei zbawienia dzieci nieochrzczonych, to zaś odpowiada myśli teologicznej, ponieważ realizuje się tu zasada *lex orandi, lex credendi*. Kodeks prawa kanonicznego, mimo że zawiera przepisy potwierdzające konieczność chrztu do zbawienia, to jednak nie stwierdza jego „absolutnej konieczności”, a nawet zawiera wyraźnie możliwość zbawienia przez pragnienie chrztu oraz *implicite* innymi drogami, skoro prawodawca dopuszcza pogrzeb katolicki dla dzieci nieochrzczonych. W konsekwencji *lex orandi, lex credendi* zgodne jest również z *ius Ecclesiae*.

Bibliografia

- Anastazy z Synaju, *Quaestiones et responsiones*, 81, PG 89, 709–710C.
- Augustyn, *Contra Iulianum*, V,11,44, https://www.augustinus.it/latino/control_giuliano/index2.htm (dostęp: 24.03.2021).
- Augustyn, *De baptismo contra Donatistas*, IV, 22,29, PL 43, 173, https://www.augustinus.it/latino/sul_battesimo/index2.htm (dostęp: 25.03.2021).
- Augustyn, *De peccatorum meritis*, I 16,21, https://www.augustinus.it/latino/castigo_pardonno/index2.htm (dostęp: 24.03.2021).
- Augustyn, *De peccatorum meritis*, I, 28,55, https://www.augustinus.it/latino/castigo_pardonno/index2.htm (dostęp: 24.03.2021).
- Augustyn, *Enchiridion de fide, spe et caritate*, 93, <https://www.augustinus.it/latino/enchiridion/index.htm> (dostęp: 24.03.2021).
- Augustyn, *Sermo* 293,8–11, PL 38, 1334, <https://www.augustinus.it/latino/discorsi/index2.htm> (dostęp: 24.03.2021).
- Augustyn, *Sermo* 294,3, <https://www.augustinus.it/latino/discorsi/index2.htm> (dostęp: 24.03.2021).
- Augustyn, *Wyznania*, XI, 10.12–28.38, <https://www.augustinus.it/latino/confessioni/index2.htm> (dostęp: 27.03.2021).
- Bartnik C.S., *Dogmatyka katolicka*, t. 1, Lublin 2009.
- Beal J., Coriden J., Green T., *New Commentary on the Code of Canon Law*, New York–Mahwah 2000.
- Denzinger H., *Enchiridion Symbolorum*, red. P. Hünermann, Bologna 2010.
- Frank E., *I sacramenti dell’Iniziazione, della Penitenza e dell’Unzione degli infermi*, Roma 2012.
- Grzegorz z Nyssy, *Dialog z siostrą Makryną o duszy i zmartwychwstaniu*, tłum. W. Kania, w: *Wybór pism* (PSP 14), Warszawa 1974.

- Grzegorz z Nyssy, *O dzieciach przedwcześnie zmarłych*, nr 36, w: *Bóg i zło. Pisma Bazylego Wielkiego, Grzegorza z Nyssy i Jana Chryzostoma*, red. J. Naumowicz, Kraków 2004.
- Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska „Pastor bonus”*, 28.06.1988, art. 55, w: *Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011.
- Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska „Fidei depositum”*, 11.10.1992, w: *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja „Pastoralis actio”*, 20.10.1980, nr 28, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19801020_pastoralis_actio_pl.html (dostęp: 25.03.2021).
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Nadzieja zbawienia dla dzieci, które umierają bez chrztu*, 19.01.2007, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_con_cfaith_doc_20070419_un-baptised-infants_pl.pdf (dostęp: 22.03.2021).
- Montini G., *La morte come fine del mondo individuale. Il pericolo di morte nel diritto canonico: normativa e significato ecclesiologicalo*, w: *La fine del tempo* (Quaderni teologici del Seminario di Brescia 8), red. G. Canobbio, F. Dalla Vecchia, G. Montini, Brescia 1998, s. 309–344.
- Pighin B.F., *Diritto sacramentale canonico*, Venezia 2016.
- Pius XII, *Encyklika „Mistici corporis”*, 29.06.1943, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xii/encykliki/mystici_corporis_29061943.html (dostęp: 22.03.2021).
- Przyszychowska M., *Co dzieje się z dziećmi po śmierci?: teologiczne znaczenie traktatu „O dzieciach przedwcześnie zmarłych” Grzegorza z Nyssy*, „Forum Teologiczne” 5 (2004), s. 95–106.
- Pseudo-Atanazy, *Quaestiones ad Antiochum ducem*, 101, PG 28, 660C, 115, PG 28, 672C.
- Rada Naukowa Komisji Episkopatu Polski, *Opinia teologiczna o losie dzieci zmarłych bez chrztu*, nr 8, „Ecclesiastica” 12 (2003) 2, s. 125–129.
- Sławiński H., *Duszpasterska opieka i głoszenie Dobrej Nowiny Chrystusa rodzicom dzieci zmarłych przed urodzeniem*, „Polonia Sacra” 18 (2014) 4(37), s. 151–152.
- Sobór Florencki, *Bulla unii z Komptami. Cantate Domino*, nr 14, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. III, Kraków 2007.
- Sobór Florencki, *Bulla unii z Ormianami „Exultate Deo”*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. III, Kraków 2007.
- Sobór Trydencki, *Dekret o grzechu pierworodnym*, nr 4, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. IV/1, Kraków 2007.
- Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. IV/1, Kraków 2007.
- Sobór Trydencki, *Kanony o sakramencie chrztu*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. IV/1, Kraków 2007.

- Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002.
- Synod w Kartaginie, *Notatka z synodu kartagińskiego*, w: *Acta Synodalia*, red. A. Baron, H. Pietras, t. IV, Kraków 2010.
- Szypa M., *Nadzieja zbawienia w liturgii pogrzebu dzieci*, „Liturgia Sacra” 22 (2016) 2, s. 475–482.
- Tertullian, *De baptismo*, XVI, 1–2, w: *Traité du baptême*, red. R.F. Refoulé, Paris 1952.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 27: *Chrzest i bierzmowanie*, Londyn 1984.
- Trojanowski B., *Trudności interpretacyjne kanonu 868 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku. Kwestie prawne i teologiczne*, „Kościół i Prawo” 20/7 (2018) 1, s. 163–180.
- Witczyk H., *Bóg Ojciec a Maryja w tajemnicy zwiastowania*, „Salvatoris Mater” 1/2 (1999), s. 113–131.
- Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzędy chrztu dzieci dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. 3, Katowice 2007.

PRAGNIENIE CHRZTU A NADZIEJA ZBAWIENIA DZIECI
NIEOCHRZCZONYCH W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO
W PERSPEKTYWIE STUDIUM MIĘDZYNARODOWEJ KOMISJI TEOLOGICZNEJ.
ASPEKTY TEOLOGICZNE I PRAWNE

Streszczenie

Problematyka nadziei na zbawienie dzieci, które przedwcześnie zmarły bez chrztu, jest obecna od początku chrześcijaństwa. Zajmowali się nią niektórzy ojcowie Kościoła zarówno wschodniego, jak i zachodniego. Jednak w ciągu wieków kwestia ta nigdy nie została definitywnie rozstrzygnięta, ponieważ teolodzy w swojej refleksji nie byli w stanie rozwiązać wszystkich wątpliwości. Stawali przed tajemnicą, która przewyższa ludzki umysł.

W ostatnich latach, po Soborze Watykańskim II, pogląd na temat losu takich dzieci został zrewidowany, a teolodzy przedstawiają argumenty, które pozwalają mieć nadzieję na pełne szczęście w królestwie niebieskim tych dzieci.

Pierwszym dokumentem, który w wyraźny sposób dostrzega zmianę takiego poglądu teologicznego, jest Kodeks prawa kanonicznego. Chociaż jest tam mowa o konieczności chrztu do zbawienia, to jednak prawodawca nie mówi o „absolutnej konieczności”. Dopuszcza „chrzest

pragnienia”, a celem tego artykułu jest wykazanie, że troszczy się również o to, by rodzice takie pragnienie wyrażali przed urodzeniem swoich dzieci.

Kolejne dokumenty Kościoła potwierdzają taki rozwój myśli teologicznej, a co za tym idzie, uzasadniają istnienie chrześcijańskiej nadziei zbawienia dla dzieci, które nie otrzymały sakramentu chrztu z różnych przyczyn.

Artykuł nie przedstawia tylko argumentów Międzynarodowej Komisji Teologicznej, ale jest próbą pogłębienia i uzasadnienia tej myśli teologicznej. Problem ten jest bowiem nie tylko refleksją teologiczną nad zagadnieniem, ale także stanowi codzienność wiernych, którzy zostali dotknięci taką tragedią, a którym Kościół powinien dać nadzieję.

Słowa kluczowe: chrzest, zbawienie, prawo kanoniczne, chrzest pragnienia, grzech pierworodny

Nota autorska

Bartosz Trojanowski – duchowny rzymskokatolicki, absolwent Papieskiego Uniwersytetu Santa Croce w Rzymie (teologia dogmatyczna) oraz Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie (prawo kanoniczne); adiunkt Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; e-mail: b.trojanowski@hadak.pl.

Cytowanie

Trojanowski B., *Pragnienie chrztu a nadzieja zbawienia dzieci nieochrzczonych w Kodeksie prawa kanonicznego w perspektywie studium Międzynarodowej Komisji Teologicznej. Aspekty teologiczne i prawne*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 37 (2021), s. 243–263. DOI: 10.18276/cto.2020.37-14.